

Sygn. akt III Ca 71/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 marca 2014r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, Wydział III Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący – Sędzia SO Jacek Małodobry (sprawozdawca)

Sędzia SO Zofia Klisiewicz

Sędzia SO Tomasz Białka

Protokolant: staż. Kinga Burny

po rozpoznaniu w dniu 26 marca 2014r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa małoletniego K. K. reprezentowanego przez matkę E. K.

przeciwko A. K.

o podwyższenie alimentów

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Sączu

z dnia 19 listopada 2013r., sygn. akt III RC 103/13

1. **oddala apelację,**

2. **zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 300 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt III Ca 71/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 19 listopada 2013 r. Sąd Rejonowy w Nowym Sączu zasądził od pozwanego A. K. na rzecz małoletniego powoda K. K. alimenty w kwotach po 700 zł miesięcznie, płatne z góry począwszy od dnia 11 marca 2013 r. do 10 - tego każdego miesiąca do rąk matki E. K. z ustawowymi odsetkami na wypadek opóźnienia – w miejsce alimentów ustalonych wyrokiem Sądu Okręgowego w Nowym Sączu z dnia 20 września 2006 r. w sprawie IC 883/03 na kwoty po 400 zł miesięcznie. W pozostałej części Sąd powództwo oddalił i orzekł o kosztach postępowania.

Sąd Rejonowy ustalił, że powód K. K. urodził się (...) Jest synem pochodzącym z małżeństwa E. K. i A. K.. Wyrokiem z dnia 20 września 2006 r., w sprawie sygn. akt I C 883/03 Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, orzekając rozwód małżeństwa rodziców powoda, powierzył wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małoletnim obojgu rodzicom, ustalając miejsce pobytu dziecka przy matce. W punkcie V wyroku zasądzone zostały od pozwanego na rzecz syna alimenty w kwotach po

400 złotych miesięcznie. Małoletni liczył wówczas 7 lat, uczęszczał do pierwszej klasy szkoły podstawowej. Ustalając wysokość alimentów, Sąd Okręgowy wziął pod uwagę koszty utrzymania dziecka przyjmując, że wynoszą one po 700-800 zł miesięcznie, a także to, że powód mieszkał razem z matką, która zatrudniona była w kwiaciarni i osiągała dochód w kwocie 673 zł netto miesięcznie. W utrzymaniu pomagali jej rodzice. Mieszkała w ich mieszkaniu nieodpłatnie, prowadziła wspólne z nimi gospodarstwo domowe. Pozwany w tym czasie był bezrobotny bez prawa do zasiłku, pozostawał na utrzymaniu swoich rodziców, nie podejmował żadnych prac dorywczych. Podczas postępowania rozwodowego zlikwidował działalność gospodarczą pod firmą (...), a następnie działalność ta została zarejestrowana na ojca pozwanego. Sprzedał samochód dostawczy za 28.000 zł.

Obecnie powód ma 14 lat i jest uczniem II klasy gimnazjum. Jego matka zatrudniona jest, jako sprzedawca i otrzymuje wynagrodzenie w kwocie 1186 zł netto miesięcznie. Nadal mieszka wraz z powodem u swoich rodziców, płaci im za mieszkanie po 100-150 zł miesięcznie, przekazała im też kwotę 1000 zł na zakup opału. Nadal w razie konieczności korzysta z ich pomocy finansowej.

Pozwany utrzymuje kontakty z synem i sporadycznie kupuje mu różne rzeczy. W 2007 r. przeznaczył na to 648 zł, w 2008 r. - 366 zł, w 2009 r. - 206 zł.

Pozwany nie płaci zasądzonych alimentów i z tego tytułu posiada zadłużenie na kwotę ok. 30.000 zł.

Nadal mieszka on ze swoimi rodzicami. Posiada wyuczony zawód blacharza samochodowego, kategorię prawa jazdy uprawniającą do kierowania samochodami osobowymi i ciężarowymi. Nie jest niezdolny do pracy. Wykonywał pracę zawodową. W dacie wyrokowania zatrudniony był w (...) s.c. J. R. T. w wymiarze 1/4 etatu za wynagrodzeniem 375 zł brutto. Podejmuje też prace dorywcze zbierając złom.

Sąd Rejonowy ustalił także, że w 2012 r. (...) Urząd Pracy dysponował trzema ofertami pracy na stanowisku blacharza samochodowego, a w 2013 r. dwoma ofertami - z wynagrodzeniem od 1.500 - 2.000 zł brutto oraz dziewięcioma ofertami pracy na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego w 2012 r. i dwoma takimi ofertami w 2013 r za wynagrodzeniem od 1.500 zł do 2.500 zł brutto. Powiatowy Urząd Pracy posiadał w analogicznym okresie 2 oferty pracy na stanowisku blacharza samochodowego i 28 ofert pracy na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego.

Sąd Rejonowy uznał, że w takim stanie faktycznym powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie. Od poprzednio zasądzonych alimentów upłynęło 7 lat. W tym czasie wzrosły koszty utrzymania małoletniego i zwiększyły się jego potrzeby. Usprawiedliwione koszty utrzymania powoda wynoszą obecnie 1.100 zł - 1.200 zł miesięcznie. W ocenie Sądu Rejonowego, uzasadnione jest zatem podwyższenie alimentów do kwoty 700 zł miesięcznie. Tak ustalona kwota, będzie adekwatna do usprawiedliwionych potrzeb powoda oraz majątkowych i zarobkowych możliwości pozwanego.

Sąd I instancji zaznaczył, że okoliczność, że pozwany świadczy pracę w wymiarze 1/4 etatu i uzyskuje wynagrodzenie w kwocie 375 zł brutto nie stanowi przeszkody do takiego podwyższenia alimentów, gdyż w tej mierze decydujące są majątkowe i zarobkowe możliwości osoby zobowiązanej, a nie dochody uzyskiwane faktycznie. Pozwany posiada wyuczony zawód blacharza samochodowego i prawo jazdy kategorii C. Jak wynika z poczynionych ustaleń jest zapotrzebowanie na rynku pracy na pracowników posiadających tego rodzaju uprawnienia. Ma zatem pozwany możliwości uzyskiwania znacznych dochodów. Brak jest jednocześnie jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, że pozwany z uwagi na stan zdrowia posiada ograniczenia w podejmowaniu pracy w wyuczonym zawodzie blacharza samochodowego, kierowcy samochodu ciężarowego lub podejmowania innej pracy w pełnym wymiarze czasu pracy. Nie uzasadnia tego przedłożona karta informacyjna leczenia szpitalnego z 1991 r., ani zaświadczenie ZUS z dnia 27 czerwca 2013 r. o okresach przebywania na zasiłkach chorobowych. Dowody tego rodzaju nie

pozwalają przyjąć, że pozwany jest osobą niezdolną do pracy. Pozwany zaś, nie wykazał tej okoliczności w żaden inny sposób, do czego był zobowiązany zgodnie z art. 6 k.c.

Wyrok ten zaskarżył pozwany apelacją, wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, alternatywnie o jego zmianę i oddalenie powództwa w całości.

Wniósł o dopuszczenie w trybie art. 381 k.p.c. w zw. z art. 382 k.p.c. dowodu z opinii biegłych lekarzy ortopedy, neurologa, lek. medycyny pracy, dowodu z dokumentacji medycznej z (...) w S., dokumentacji chorobowej znajdującej się w aktach ZUS.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie przepisów postępowania tj. art. 233 k.p.c. oraz art. 328 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie, że sytuacja materialna i życiowa pozwalała mu na pracę na pełnym etacie oraz w warunkach narażenia na uraz chorego kręgosłupa, drętwienia kończyn, niemożności wykonywania pracy w pozycji siedzącej i stojącej, a nadto dowolne przyjęcie sprawności i zdolności do pracy, gdyż nie przebywał na zwolnieniach lekarskich po 2004 r. z pominięciem bezspornego faktu, iż przez dłuższy czas nie pracował, ani nie prowadził działalności gospodarczej po tej dacie, a jego stan pozwolił mu na podjęcie pracy w ograniczonym czasowo zakresie.

Pozwany zarzucił też, sprzeczność ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym uznania braku podstaw do wiarygodności trwałych następstw urazów odniesionych w czasie wypadku samochodowego z 1991 r., których skutkiem jest choroba kręgosłupa nadal ograniczająca jego sprawność, które to uchybienia miały istotny wpływ na wynik sprawy, a w szczególności na przyjęcie przez Sąd, iż stać go na wykonanie obowiązku alimentacyjnego w kwotach po 700 zł miesięcznie.

Zarzucił ponadto, naruszenie prawa materialnego, a to art. 133 k.r.o., art. 135 k.r.o. i art. 138 k.r.o. poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że zasądzone alimenty są adekwatne do jego możliwości zarobkowych i majątkowych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie.

Wyrok Sądu Rejonowego jest prawidłowy. Nie zachodzą uchybienia, które Sąd Okręgowy bierze pod uwagę z urzędu, a których skutkiem byłyby nieważność postępowania – art. 378 § 1 k.p.c.

Nie znajduje potwierdzenia żaden z podniesionych w apelacji zarzutów tak w zakresie przepisów prawa procesowego, jak i materialnoprawnej podstawy orzeczenia. Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny, a ustalenia te Sąd Okręgowy przyjmuje za własne. Z prawidłowo ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy wyciągnął właściwe wnioski prawne. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku odpowiada wymogom przewidzianym w art. 328 § 2 k.p.c.

Sąd I instancji wskazał na jakiej podstawie dokonał ustaleń faktycznych. Brak jest podstaw, aby uznać, że ustalenia te mają charakter dowolny, co zarzuca apelujący. Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie są wystarczające jedynie twierdzenia o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych. Skuteczne zakwestionowanie swobodnej oceny dowodów nie może polegać tylko na przedstawieniu własnych korzystnych z punktu widzenia procesowego ustaleń stanu faktycznego. Konieczne jest wskazanie rzeczywistych przyczyn podważających zasadność dokonanych ustaleń, w sposób oczywisty wskazujący na ich wadliwość. Jeżeli z materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to taka ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów.

Zważyć należy, że zgodnie z art. 138 k.r.o. warunkiem koniecznym dla uwzględnienia żądania o podwyższenie alimentów jest wykazanie, że nastąpiła zmiana stosunków. Punktem odniesienia dla takiej zmiany jest sytuacja, jaka miała miejsce w chwili wydania orzeczenia nakładającego obowiązek alimentacyjny. Sytuację tę należy porównać z sytuacją aktualną. W obu przypadkach trzeba mieć przy tym na względzie, z jednej strony usprawiedliwione potrzeby uprawnionego a z drugiej strony zarobkowe i majątkowe możliwości zobowiązanego (art. 135 § 1 k.r.o.). Dopiero

stwierdzenie, że usprawiedliwione potrzeby małoletniego uprawnionego wzrosły lub zwiększyły się zarobkowe i majątkowe możliwości zobowiązanego pozwala przyjąć, że przedmiotowa zmiana jest usprawiedliwiona.

W sposób prawidłowy i wyczerpujący dokonał oceny w/w przesłanek Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie. Wskazał, jakie okoliczności brane były przez Sąd pod uwagę przy ustalaniu wysokości alimentów w 2006 r. oraz jak obecnie zmieniły się potrzeby małoletniego, oraz możliwości i sytuacja materialna pozwanego.

Apelujący jedynie w odpowiedzi na pozew wskazywał, że koszty utrzymania małoletniego podane przez matkę są zawyżone. W apelacji nie kwestionuje już ustaleń Sądu w tym zakresie i przyznaje, że potrzeby te powinny być zaspokajane.

Oczywistym jest, że od ostatnio zasądzonych alimentów potrzeby te zwiększyły się w sposób znaczny. Wzrosły również koszty finansowania tych potrzeb. W ocenie Sądu Okręgowego, poczynione w tym zakresie ustalenia są prawidłowe, a apelacja nie przedstawia co do tego jakichkolwiek kontrargumentów.

Odnosnie sytuacji materialnej pozwanego, słusznie Sąd Rejonowy uznał, że dla ustalenia wysokości alimentów decydujące są majątkowe i zarobkowe możliwości osoby zobowiązanej. Stanowisko to podziela również apelujący przytaczając w apelacji adekwatne orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 15 października 1998 r., I CKN 860/97.

Mimo to apelujący zarzuca, że Sąd Rejonowy błędnie ocenił jego możliwości zarobkowe i przyjął, że będzie on w stanie płacić alimenty w wysokości 700 zł miesięcznie, czym zdaniem skarżącego naruszył przepisy prawa procesowego i materialnego tj. art. 233 k.p.c., art. 133 k.r.o., art. 135 k.r.o. i art. 138 k.r.o.

W ocenie Sądu Okręgowego, podnoszone przez pozwanego zarzuty, ocenić należy jako bezzasadne.

Bezspornym jest, że pozwany posiada wykształcenia w zawodzie blacharza samochodowego. Pracował jako pracownik komisji samochodowej w firmie (...) s.c.J. R.T.. Prowadził także swoją działalność gospodarczą. W sposób wyczerpujący, na podstawie analizy ofert pracy w (...) Urzędzie Pracy i Powiatowym Urzędzie Pracy, Sąd Rejonowy ustalił, że istnieje zapotrzebowanie na rynku pracy na pracowników posiadających wykształcenie takie jak pozwany. Nie można kwestionować tych ustaleń.

W ocenie Sądu Okręgowego brak było podstaw, aby podzielić stanowisko pozwanego, że z uwagi na uraz kręgosłupa nie może on wykonywać pracy zgodnie z posiadanym wykształceniem. Zgodnie z art. 6 k.c. na powódzie ciążył dowód w tym zakresie. Z przedłożonej przez pozwanego Karty Informacyjnej Leczenia Szpitalnego z Wojewódzkiego Szpitala (...)w N.wynika, że na skutek wypadku doszło u niego do odłamania bocznego fragmentu trzonu L2 po stronie lewej z przemieszczeniem do boku odłamanego fragmentu. Podwichnięcia trzonu kręgu L2 w stronę prawą oraz symetrycznego zwężenia tarczy międzykręgowej L2 – L3. Nie wykazał w żaden sposób pozwany, aby w/w urazy kręgosłupa powodowały u niego niezdolność do pracy. Jego subiektywne twierdzenia w tym zakresie, nie mogą podważać skutecznie wydanego przez Sąd Rejonowy rozstrzygnięcia.

Zgodnie z dyspozycją art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2013 r., poz. 1440, tekst jednolity) niezdolną do pracy w rozumieniu ustawy jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu.

W myśl dyspozycji ust. 2 powołanego artykułu całkowicie niezdolną do pracy jest osoba, która utraciła zdolność do wykonywania jakiegokolwiek pracy, natomiast stosownie do treści ust. 3 częściowo niezdolną do pracy jest osoba, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. Oceny w tym zakresie, dokonuje lekarz orzecznik ZUS i komisje lekarskie ZUS. Pozwany nie przedłożył dokumentu, z którego wynikałoby, że jest osobą niezdolną do pracy. Nie wykazał również, aby kiedykolwiek ubiegał się o przyznanie renty z tytułu niezdolności do pracy. Jak wynika z ustaleń Sądu po wypadku, którego doznał w 1991 r., wykonywał pracę zarobkową,

prowadził również działalność gospodarczą. Fakt, iż korzystał on ze zwolnień lekarskich nie może rozstrzygać o jego niezdolności do pracy.

Wobec nie wykazania przez pozwanego, że z uwagi na stan zdrowia nie może on wykonywać pracy zarobkowej, prawidłowo Sąd Rejonowy przyjął, iż posiada on możliwości zarobkowe aby uzyskać dochody na pokrycie obowiązku alimentacyjnego w wysokości 700 zł miesięcznie. Pozwany mieszka razem z rodzicami, poza powodem nie ma nikogo na utrzymaniu, nie wykazał również, że zobowiązany jest do ponoszenia ponadstandardowych wydatków.

Nie można podzielić stanowiska apelującego, że z uwagi, na to, iż w postępowaniu przed Sądem I instancji nie korzystał z usług profesjonalnego pełnomocnika, nie powołał on dowodów, o których przeprowadzenie wniósł podczas postępowania apelacyjnego. Jak wynika z przedłożonych przez pozwanego pism procesowych, wykazywał się on dobrą znajomością przepisów prawa. Miał świadomość, że w trakcie postępowania Sąd Rejonowy będzie ustalał jego możliwości zarobkowe. W odpowiedzi na pozew podał m.in., że nie może podjąć pracy z uwagi na stan zdrowia i wskazał dowody na tę okoliczność w postaci karty leczenia szpitalnego. Uznać zatem należy, że zdawał sobie sprawę z obowiązku wykazania tej okoliczności w postępowaniu przed Sądem. Obecnie podnoszone zarzuty, że nie był świadomy wykazania tej okoliczności, uznać należy za bezpodstawne a wskazywane w apelacji dowody za spóźnione w świetle art. 381 k.p.c. Oferowane przez pozwanego dowody, nie mogą ponadto zastępować wskazanej wcześniej procedury orzekania o niezdolności do pracy.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c. O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. i § 6 pkt 3 w zw. z § 13 ust.1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 461, tekst jednolity).

(...)

(...)